

## Raport z placu budowy kościoła od 2008 r. – II część.

Zaraz po Świątach wielkanocnych nowotarska Firma p. Dyrdy przystąpiła do ocieplania ścian kościoła. Wełna kupiona dużo wcześniej czekała w przyziemiu. Robota szła dobrze i szybko bo sporo ich przyjechało. Mieli swoje rusztowania. Kolor elewacji wybrał p. prof. Wincenty Kućma. Podoba się. Nie słyszałem głosów krytycznych. Firma zrobiła też daszki przy wejściu do kościoła, które pokryła blachą miedzianą. Przygotowali też dolne ściany kościoła pod cokół. Nie podjęli się tynkowania i malowania wewnątrz kościoła. Cokół wokół kościoła został zrobiony z marmuru- piaskowca „ pustynna czerwień „. Całość daje doskonały efekt. Wewnątrz kościoła są systematycznie robione prace związane z jego oświetleniem i nagłośnieniem. Zrobiliśmy też stolarkę aluminiową do przyziemia kościoła. Całość dobrze wkomponowana. Otworzyła się przestrzeń do przyziemi kościoła, które czekają na zagospodarowanie. Trudno było o dobrego wykonawcę do tynkowania i malowania wewnątrz kościoła. Wielu przychodziło, oglądało i odchodzili. Dopiero firma od Nowego Sącza „ BAU- GIPS „, p. Grzegorza Lebdy podjęła się tej trudnej roboty. Rozpoczęli w sierpniu w czasie wakacji. Trzeba było postawić „ las „ rusztowań aluminiowych i drewnianych. Szło to początkowo wolno. Duża wysokość, skosy, załamania nie ułatwiały pracy a było tylko kilku pracowników. Kiedy zrobili rusztowanie na połowę kościoła rozpoczęło się tynkowanie. Maszynowe, tynkiem gipsowym. Wtedy też zamontowaliśmy urządzenia wentylacyjne w szczycie prezbiterium i na wieży kościoła. Po wytynkowaniu połowy kościoła czekaliśmy aż tynk wyschnie. Późną jesienią i zimą trwa to dłużej. Kiedy już przeszło starannie dobraliśmy/ p. profesor/ kolory : ściany – „ Havanna 18 „, odciągi/ żebra/ - „Terra 16 „, i sufit – „ Nutria 18”. Rozpoczęło się malowanie. Po wymalowaniu połowy/ od strony ołtarza/ kościoła rusztowanie przeniesiono na II jego część- od strony chóru. Dalej tynkowanie i malowanie. Firma zagospodarowała też przestrzeń pod boczne ołtarze. Praca trwała prawie rok. Zrobili fachowo i ładnie wygląda.. Wszystko to pod troskliwym okiem inspektora nadzoru, naszego parafianina p. inż. Andrzeja Kucharskiego. Teraz trzeba to pospłacać.

W 2009 roku pozostał nam tylko jeden patronacki dekanat : Zakopane. Będziemy musieli radzić już sobie sami. Wciąż więc szukamy dobrych ofiarodawców.

Do zrobienia wentylacji, klimatyzacji i ogrzewania podłogowego kościoła wraz z przyziem wybraliśmy firmę AREA- TERM z Czarnochowic koło Krakowa. Zrobiono całe plany. Robimy I etap. To ogrzewanie podłogowe posadzki kościoła wraz z prezbiterium i wentylacja. Instalacje położyli we wrześniu. Potem zrobiliśmy wylewkę na całą płytę kościoła. Po wyschnięciu można kłaść płytki granitowe wg projektu pana W. Kućmy. Prace z posadzką rozpoczęto na początku października.

Ksiądz Andrzej Pieróg  
Proboszcz Parafii